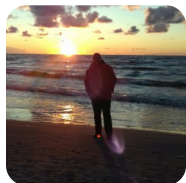


# Ze starej płyty – Andrzej Frajndt

Dom, rodzinny dom  
Odchodzi już w niepamięć  
Czas z matczynych rąk  
Zabiera nas w nieznane  
Żal tych czterech ścian,  
gdzie tyle się przeżyło  
Lecz tam czeka świat  
i miłość woła nas  
Ze starej płyty wraca muzyka  
Wibruje w smykach jak w oczach łzy  
A świat się kręci jak stara płyta  
Kreśli w pamięci obraz tych dni  
Ze starej płyty melodia płynie  
Jak w niemym kinie ktoś na pianinie gra  
Utopmy troski w czerwonym winie  
Bo raz się żyje i kocha raz  
Jak filmowy kadr  
Swe życie znów oglądam  
Lecz nie wróci już  
Zielonych lat melodia  
Po matczynej też poznałem  
Inną miłość  
Dziś jak piękny wiersz powtarzam ją  
Powtarzam ją co dzień  
Jak filmowy kadr  
swe życie znów oglądam  
Lecz nie wróci już  
zielonych lat melodia  
Po matczynej też  
poznałem inną miłość  
Dziś jak piękny wiersz  
powtarzam ją co dzień  
Ze starej płyty wraca muzyka  
Wibruje w smykach jak w oczach łzy  
A świat się kręci jak stara płyta  
Lata nam składa z nocy i dni

Ze starą płytą trzeba ostrożnie  
Pęknie jak serce, nic nie zostanie  
Z naszą miłością bywa podobnie  
Mija jak refren ze starych płyt



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych